

POSTANOWIENIE

Dnia 11 października 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek

w sprawie z powództwa A. G.
przeciwko "S. Sp. z o.o." z siedzibą w W.
o zadośćuczynienie,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 11
października 2023 r.,
na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego w
Poznaniu
z dnia 1 lipca 2022 r., sygn. akt III APa 10/21,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
 - 2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.800 (jeden
tysiąc osiemset) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa
procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**
- (AGM)

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, wyrokiem z dnia 1 lipca 2022 r. zmienił zaskarżony przez powoda A. G. wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 16 marca 2021 r. i zasądził od pozwanego „S.” Sp. z o.o. w W. na rzecz powoda kwotę 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 4 października 2021 r. do dnia zapłaty (pkt I); w pozostałym zakresie postępowanie umorzył (pkt II) oraz orzekł o kosztach procesu (pkt III).

W ocenie Sądu drugiej instancji, mimo prawidłowych ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy dopuścił się błędnej wykładni art. 435 k.c. W sprawie pozwany

powinien ponosić odpowiedzialność za wypadek przy pracy na zasadzie ryzyka, skoro prowadzi przedsiębiorstwo wprawiane w ruch za pomocą sił przyrody, które stwarza niebezpieczeństwo wyrządzenia szkody. Głównym przedmiotem działalności pozwanego jest produkcja hal i namiotów plandekowych, w tym produkcja wchodzących w ich skład tkanin, wyrobów tekstylnych oraz metalowych. Tego rodzaju działalność nie może być prowadzona bez użycia maszyn (podnośniki, transportery, maszyny szyjące, tnące, piorące) wykorzystujących energię elektryczną.

Idąc dalej, Sąd Apelacyjny zaznaczył, że o wykluczeniu odpowiedzialności z mocy art. 435 § 1 k.c. nie decyduje rodzaj, czy stopień winy poszkodowanego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 czerwca 1997 r., II UKN 158/97, OSNAPiUS 1998 nr 8, poz. 248). W rezultacie, aby zachowanie poszkodowanego mogło być uznane za podstawę wyłączenia odpowiedzialności z art. 435 k.c., musi być ono nie tylko zawinione, ale również stanowić wyłączną przyczynę szkody. Tymczasem powód przyczynił się do wypadku częściowo (50%) i stąd obowiązek jej naprawienia uległ odpowiedniemu zmniejszeniu. Sumując, w ocenie Sądu Odwoławczego kwota 50.000 zł spełnia kryteria odpowiedzialności, mając na uwadze niekwestionowany fakt tego, że A. G. doznał w wyniku wypadku przy pracy ciężkiego uszczerbku na zdrowiu (urazu czaszkowo-mózgowego z pourazowym krwawieniem podpajęczynówkowym, złamaniem środkowego dołu czaszki i obu kości skroniowych, z krwawieniem do jamy bębenkowej prawej i do wyrostka sutkowego prawego, z niedosłuchem prawostronnym, pourazowym uszkodzenie obu nerwów odwodzących, a przede wszystkim nerwu prawego, rozerwania więzozrostu obojczykowo-barkowego prawego), który skutkował jego zgonem.

Z tych względów Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok (art. 386 § 1 k.p.c.).

Wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżył częściowo (pkt I oraz w odniesieniu do kosztów procesu) skargą kasacyjną pełnomocnik pozwanego. Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania uzasadnił tym, że jest ona oczywiście uzasadniona. Wynika to z tego, że Sąd odwoławczy w sposób oczywisty, łatwo dostrzegalny i bez konieczności pogłębionej analizy prawnej, niewłaściwie zastosował prawo materialne i przyjął, iż pozwany jest zakładem wprowadzanym w

ruch za pomocą sił przyrody, w sytuacji, gdy taka konkluzja nie znajduje odzwierciedlenia w ustaleniach faktycznych. Tym samym Sąd Apelacyjny pominął, że wykorzystanie urządzeń i maszyn ma niewielkie, pomocnicze znaczenie dla funkcjonowania przedsiębiorstwa pozwanego i nie stanowi jego siły napędowej jako całości; w przedsiębiorstwie pozwanego największe znaczenie ma czynnik ludzki, a urządzenia elektryczne mają jedynie na celu ułatwienie wykonywania poszczególnych zadań, które byłyby możliwe również do wykonania bez tych urządzeń, co powoduje, że osiągnięcie celu przedsiębiorstwa byłoby możliwe również bez użycia sił przyrody; skoro motywem ustanowienia odpowiedzialności na zasadzie ryzyka jest zwiększone niebezpieczeństwo związane z posługiwaniem się elementarnymi siłami przyrody, to jego brak powoduje, że nie można przypisać odpowiedzialności pozwanemu na zasadzie art. 435 k.c.; ocena, czy dane przedsiębiorstwo jest przedsiębiorstwem, o jakim mowa w art. 435 k.c., winna wynikać z konkretnego stanu faktycznego obejmującego rzeczywiście prowadzoną działalność, a nie jej możliwość prowadzenia wynikającą z wpisów w Krajowym Rejestrze Sądowym; do zastosowania odpowiedzialności na zasadzie ryzyka nie wystarczy wykorzystanie działania urządzeń wprawianych w ruch za pomocą sił przyrody jedynie do realizacji części ich zadań.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pełnomocnik powoda wniósł o wydanie postanowienia odmawiającego przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania oraz orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W sprawie oś sporu na etapie przedsądu sprowadza się do oceny, czy Sąd Apelacyjny, uznając, że pozwany prowadzi przedsiębiorstwo w rozumieniu art. 435 k.c. dopuścił się kwalifikowanego naruszenia prawa, bowiem tylko takie usprawiedliwia przyjęcie tezy o oczywistym naruszeniu prawa w myśl art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. O ile dla uwzględnienia skargi wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla przyjęcia skargi do rozpoznania niezbędne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającej na jego oczywistości widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu

podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby wchodzenia w szczegóły czy dokonywania pogłębionej analizy tekstu wchodzących w grę przepisów i doszukiwania się ich znaczenia (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274; z dnia 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134). Skarżący co prawda powołuje się na wyżej wskazane kryteria, lecz użyte instrumentarium prawne nie jest prawidłowe w analizowanym przypadku.

Przed wszystkim w orzecznictwie Sądu Najwyższego, i przy aprobacie doktryny, wielokrotnie stwierdzano, że nie da się ustalić całościowego i zamkniętego katalogu przedsiębiorstw (zakładów) wprawianych w ruch za pomocą sił przyrody, a ocena, czy przedsiębiorstwo lub zakład należy do kategorii wskazanej w art. 435 k.c., musi być dokonywana in casu z uwzględnieniem faktycznego znaczenia określonych technologii w działalności konkretnego przedsiębiorstwa oraz na podstawie ustalenia czy możliwe byłoby osiągnięcie zakładanych celów produkcyjnych bez użycia sił przyrody. Nie jest natomiast uprawnione odnoszenie się wprost do ustaleń sądów dotyczących innych przedsiębiorstw i zakładów, choćby prowadzących analogiczną działalność, bez ustalenia, czy ich struktura, stopień „nasycenia” urządzeniami wprowadzanymi w ruch za pomocą sił przyrody i ich niezbędność dla funkcjonowania jednostki jako całości są porównywalne. Odróżnienie, czy urządzenia wykorzystujące energię mogą być w realiach konkretnej sprawy kwalifikowane jako ułatwiające prowadzenie działalności czy też jako stanowiące jej niezbędny warunek, może być utrudnione, skoro współcześnie trudno znaleźć zakład pracy, w którym nie są wykorzystywane energia elektryczna, para, gaz, elektryczność paliwa płynne (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2021 r., II PSKP 49/21, OSNP 2023 nr 7, poz. 71). Ponadto kryteria kwalifikujące mają charakter ocenny i zmienny w czasie, z uwagi na szybki rozwój techniki, co zmusza do ciągłej weryfikacji poglądów w tym zakresie.

Tytułem przykładu można odwołać się do wypowiedzi Sądu Najwyższego, że przedsiębiorstwem wprawianym w ruch za pomocą sił przyrody w rozumieniu art. 435 k.c. jest między innymi: kopalnia (zakład górniczy), zakład przemysłowy emitujący substancje trujące, zakład gazowniczy, zakład energetyczny,

przedsiębiorstwo transportu kolejowego, państwowy ośrodek maszynowy, przedsiębiorstwo transportowe posługujące się mechanicznymi środkami komunikacji, przedsiębiorstwo tramwajowe, młyn, spółdzielnia kółek rolniczych, przedsiębiorstwo jajczarsko-drobiarskie, przedsiębiorstwo posługujące się statkami powietrznymi do zabiegów agrotechnicznych, przedsiębiorstwo zajmujące się żeglugą morską, przedsiębiorstwo budowlane, terminal kontenerowy, gospodarstwo rolne oraz zakład mechaniki pojazdowej, jeżeli prowadzenie danego rodzaju działalności oraz uzyskiwanie jej efektów pozostaje w bezpośrednim związku ze stanem nasycenia i wykorzystania urządzeń poruszanych za pomocą sił przyrody (orzeczenie składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 1960 r., 1 CR 165/60, OSNC 1962 nr 1, poz. 11; uchwały Sądu Najwyższego: z dnia 7 kwietnia 1970 r., III CZP 17/70 i z dnia 5 października 1974 r., III CZP 71/73, OSNC 1975 Nr 5, poz. 72; wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 24 maja 1961 r., 3 CR 962/60, OSPiKA 1962, poz. 110; z dnia 10 maja 1962 r., 3 CR 941/61, OSNCP 1963 nr 10, poz. 226; z dnia 5 stycznia 1973 r., II CR 620/72, OSNC 620/72, OSNC 1973 nr 12, poz. 212; z dnia 21 stycznia 1974 r., I CR 762/73, OSNC 1975 nr 4, poz. 61; z dnia 11 stycznia 1990 r., I CR 1377/89, OSNCP 1991 nr 2-3, poz. 32; z dnia 21 marca 2001 r., I PKN 319/00, OSNAPiUS 2002 nr 24, poz. 598; z dnia 11 marca 2004 r., II UK 260/03, OSNP 2004 nr 21, poz. 377; z dnia 24 września 2009 r., IV CSK 207/09, OSNC 2010 nr 4, poz. 58).

Powracając na grunt przedmiotowej sprawy, skarżący uwypukla, że brak jest szczegółowych ustaleń w zakresie profilu działalności pozwanego. Tak jednak nie jest. Trzeba pamiętać, że Sąd Apelacyjny nie zanegował ustaleń Sądu Okręgowego. Z nich z kolei wynika, że głównym przedmiotem działalności pozwanego jest produkcja tkanin, wyrobów tekstylnych oraz metalowych, elementów konstrukcyjnych oraz ich montaż. O ile Sąd Okręgowy w rozważaniach odwołał się do wpisów zawartych w Krajowym Rejestrze Sądowym, o tyle Sąd drugiej instancji nadmieniał, że sporna ocena nie może być podejmowana tylko na podstawie okoliczności danego wypadku przy pracy, lecz należy ją odnosić do zakresu działań przedsiębiorstwa jako całości. I w tej płaszczyźnie dalej Sąd odwoławczy analizował profil działalności pozwanego, przyjmując ostatecznie, iż dana działalność nie może być prowadzona bez użycia maszyn takich, jak podnośniki,

transportery, maszyny szyjące i tnące oraz spawające i piorące, czyli takie, które wykorzystują siły przyrody.

Nadto w katalogu orzeczeń Sądu Najwyższego, jakie przytacza skarżący jest i takie, które (I CSK 1581/19) wskazuje, że wózek widłowy (on miał związek z wypadkiem powoda) jest elementem szerszego procesu, gdyż pełni rolę komunikacyjną i wyrządzenie szkody powodowi tym urządzeniem musi być uznane za wyrządzenie szkody ruchem przedsiębiorstwa; zupełnie na marginesie, gdyż nie było to przedmiotem roztrząsania przez Sądy obu instancji, wskazać należy, że odpowiedzialność pozwanych na zasadzie ryzyka mogłaby wynikać z art. 436 § 1 k.c., gdyż wózek widłowy jest niewątpliwie pojazdem mechanicznym i realizuje cele komunikacyjne.

Idąc dalej, należy przyjąć, że skarżący przez formułowanie przesłanki oczywistej zasadności skargi kasacyjnej zmierza do podważenia ustaleń dowodowych poczynionych przez Sąd drugiej instancji w zakresie posiadania przez pozwanego statusu przedsiębiorstwa lub zakładu, o którym mowa w art. 435 § 1 k.c., którego istnienie stanowi warunek *sine qua non* odpowiedzialności pozwanego na podstawie art. 435 § 1 k.c., a co za tym idzie także art. 445 § 1 k.c. Tymczasem podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.), a Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawy zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Nie można się zgodzić z przedstawionymi we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej argumentami, że doszło do oczywistego naruszenia powoływanych przez stronę skarżącą przepisów (por. także postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 2022 r., III PSK 191/21, LEX nr 3451346). Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania, mimo powoływania się na oczywiście wadliwą wykładnię art. 435 k.c. nie daje podstaw do przyjęcia, że przedstawiona przez skarżącą wykładnia tego przepisu jest jedyną możliwą i powszechnie przyjmowaną, a tym samym wykładnia przedstawiona w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku jest rażąco błędna.

W końcu sama wykładnia poprzedza stosowanie prawa w indywidualnej sprawie, które ostatecznie decyduje o wyniku sprawy. Inaczej ujmując, wykładnia prawa to sfera dozwolona sądowni i jej naruszenie ma znaczenie, gdy miało wpływ na rozstrzygnięcie. Koresponduje to z założeniem, że przesłanką przyjęcia skargi

kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 230; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07, LEX nr 442743; z dnia 11 kwietnia 2008 r., I UK 46/08, LEX nr 469185 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133).

Sumując, Sąd Najwyższy orzekł z mocy art. 398⁹ § 2 k.p.c. oraz art. 98 § 1 w związku z art. 398²¹ k.p.c.

[SOP]

[a!]